

Sygn. akt VI Ga 273/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Beata Hass – Kloc

SO Anna Harmata (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: T.w W.

przeciwko: (...) Spółka z o.o. w R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

V Wydziału Gospodarczego z dnia 2 czerwca 2015 r., sygn. akt V GC 1070/13

I. oddała apelację,

II. zasądza od powoda T.w W. na rzecz pozwanego (...) Spółka z o.o. w R. kwotę 600 zł (sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO Anna Harmata SSO Andrzej Borucki SSO Beata Hass – Kloc

sygn. akt VI Ga 273/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 5 listopada 2015 r.

Powód T. w W. wniósł przeciwko P. na G. sp. o.o. w R. o zapłatę 6 156,89 zł. z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania.

Na uzasadnienie podał, że w dniu 5 lipca 2011 r. w wyniku oderwania się elementu konstrukcji budynku sceny znajdującej się przy (...) uległ uszkodzeniu pojazd T. (...) nr rej. (...) A, ubezpieczony w ramach ubezpieczenia autocasco u powoda, który zlikwidował szkodę, uznając swoją odpowiedzialność za szkodę w wyniku pożaru i wyceniając ją na w/ w kwotę. Powód następnie zwrócił się z roszczeniem regresowym do pozwanego, jako samoistnego posiadacza budowli odpowiedzialnego za oderwanie się jej części. Jako podstawę powództwa wskazał art. 434 kc w zw. z art. 828 § 1 kc.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania podnosząc, że poszkodowany zostawił pojazd w miejscu zakazu poruszania się pojazdów, do uszkodzenia doszło

w wyniku przewrócenia się parasola, nienależącego do pozwanego, wskazał, że każdy z elementów konstrukcji był wykonany solidnie.

W dniu 2 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy wydał wyrok oddalając powództwo w całości i zasądzając od powoda na rzecz pozwanego koszty postępowania.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 4 lipca 2011 r. na dziedzińcu M. (...)trwały prace konstrukcyjne przy scenie, panowały złe warunki pogodowe. Wskutek silnego wiatru elementy konstrukcji na której zawieszono były kotary oraz parasol z logo Ż., nienależący do pozwanego, spadły na pojazd marki T. (...) ubezpieczony w ramach autocasco u powoda, stojący na dziedzińcu w pobliżu konstrukcji. Uszkodzeniu uległa szyba czołowa, wgnieciony został słupek drzwi prawych i lewych, pocięty dach w części środkowej nad górną krawędzią szyby czołowej, porysowana pokrywa silnika, porysowany przedni zderzak, wgnieciony błotnik przedniego prawego koła. Powód zlikwidował szkodę przyznając poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 6 156,89 zł. i wezwał pozwanego do zapłaty wypłaconej kwoty.

Sąd Rejonowy powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o opinię biegłego, zeznania świadków, dokumenty, nośnik CD. Na podstawie poczynionych ustaleń Sąd przyjął, że powód nie udowodnił, że na skutek zdarzenia za które odpowiedzialność można przypisać pozwanemu, doszło do uszkodzenia samochodu marki T., w takim zakresie jak wynika to z ustaleń poczynionych przez powoda w toku postępowania likwidacyjnego. Zakres uszkodzeń za które odpowiedzialny byłby pozwany nie wynika tak z zeznań świadków jak i opinii biegłego. Pozwany nie odpowiadał za zabezpieczenie parasola. Brak było podstaw do ustalenia które szkody pochodzą od konstrukcji, a które od parasola.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód zarzucając naruszenie

1) przepisów prawa procesowego :

a) art. 233 § 1 kpc poprzez :

- błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nieprawidłowe wnioski polegające na oparciu rozstrzygnięcia na opinii biegłego oraz uznanie przedmiotowej opinii za rzetelną i kompleksową podczas gdy opinia taka nie jest,

- błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nieprawidłowe wnioski polegające na uznaniu przez Sąd Rejonowy, iż powód nie wykazał faktu ponoszenia odpowiedzialności za powstałą szkodę przez pozwanego t.j. niewykazanie przesłanek odpowiedzialności deliktowej w postaci winy oraz związku przyczynowego między zdarzeniem i szkodą podczas gdy ww przesłanki odpowiedzialności wynikają zarówno z zeznań świadków i notatki policyjnej,

b) art. 278 kpc poprzez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nieprawidłowe wnioski polegające na uznaniu, że powstanie szkody pozwany nie ponosi winy, podczas gdy z zabranego materiału dowodowego wynika, że wyłączną winę za powstanie szkody ponosił pozwany,

2. Naruszenie prawa materialnego poprzez naruszenie:

- art. 415 kc poprzez niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, iż pozwany nie ponosi winy za szkodę, podczas gdy z załączonych dokumentów wynikało, że pozwany jest sprawcą szkody,

- art. 434 kc poprzez przyjęcie, że wskazany przepis nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie podczas gdy pozwany wykazał, że przyczyną powstania szkody było oderwanie się elementów konstrukcji sceny.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez odmienne rozstrzygnięcie co do istoty sprawy i uwzględnienie powództwa w całości t.j. kwoty 6 156,89 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 stycznia 2012 r. oraz kosztami procesu oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania przed sądem II instancji, względnie o

uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu powód przytoczył argumenty na poparcie zgłoszonych zarzutów. Wskazał, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił uwag powoda do opinii biegłego. Biegły zastąpił Sąd w ocenie materiału dowodowego, opinia nie wyklucza powstania szkody w wyniku oderwania się elementów konstrukcyjnych. Powód zakwestionował opinię w zakresie uszkodzenia słupka prawego, które jego zdaniem mogło powstać wyłącznie po uderzeniu ciężkiego elementu konstrukcji scenicznej. Zdaniem powoda Sąd nie oddzielił faktów wskazanych przez biegłego od dokumentów. Dalej powód wskazał na odpowiedzialność pozwanego z art. 415 kc.

Na rozprawie w dniu 5 listopada 2015 r. pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie i wniósł o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powoda nie jest uzasadniona, a zarzuty zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd przedstawił w wyczerpujący sposób motywy swego rozstrzygnięcia oraz przekonywującą argumentację na poparcie swego stanowiska.

Niezasadnym był zarzut sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc nie może polegać na prezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, a co za tym idzie korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego. W ramach tego zarzutu skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy / wyrok s. apel w Lublinie, z 31.05.2011 r., I ACa 195/11, LEX nr 861318/. Sąd Okręgowy dokonując kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia nie dopatrywał się wadliwego procesowania przez Sąd Rejonowy i naruszenia norm art. 233 kpc. Sąd I instancji właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał oceny dowodów w tym tak z zeznań świadków jak i opinii biegłego. Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób ustalił okoliczności w sprawie istotne i na tej podstawie wysnuł logiczne wnioski. Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie mieści się w granicach przysługującej mu swobodnej oceny dowodów przy czym podkreślić należy, iż ocena ta nie jest dowolna, ale uzasadniona przez Sąd w sposób przekonywujący i logiczny.

Dokonując analizy poszczególnych źródeł dowodowych to wskazać należy, iż również w ocenie Sądu Okręgowego nie były one wystarczające dla przyjęcia, iż szkoda w majątku ubezpieczonego u powoda, spowodowana została wyłącznie poprzez konstrukcję z kotarą należącą do pozwanego, a nie parasol z logiem Ż. stanowiący własność osoby trzeciej. Niniejszemu zaprzeczył pozwany w sprzeciwie, stąd powód winien wykazać tę istotną kwestię sporną, czemu nie podołał. Już bowiem w zakresie samego określenia przyczyn uszkodzenia ubezpieczonego pojazdu stanowisko powoda było niespójne i nieprecyzyjne. W pozwie powód wskazał jako przyczynę powstania szkody pożar, następnie na upadek fragmentu konstrukcyjnego sceny, a dopiero w dalszym toku upadek bramki z kotarą. Wskazać należy, że bramka z kotarą stała w oddaleniu od sceny i nie były to elementy tej samej konstrukcji. Tym bardziej więc istotnym stało się wykazanie przez powoda, zgodnie z obciążającym go ciężarem dowodu z art. 6 kc, - przyczyn uszkodzenia pojazdu, które miałyby decydować o odpowiedzialności pozwanego.

Wbrew stanowisku powoda materiał dowodowy, w tym zeznania świadków, nie pozwalał na przyjęcie, iż uszkodzenie samochodu było wyłącznym wynikiem właśnie upadku na ten samochód konstrukcji z kotarą. Sąd Okręgowy dokonał analizy zeznań świadków, stwierdzając, iż zeznania te poprzez swoją rozbieżność nie pozwalają na jednoznaczne przyjęcie, iż to element właśnie konstrukcji z kotarą był jedyną przyczyną powstania uszkodzenia samochodu, ewentualnie, w jakim zakresie – występując jako jedna z przyczyn (obok parasola) spowodował uszkodzenia i stąd w jakiej wysokości to pozwany odpowiada za powstałą szkodę. Słuchani świadkowie w znacznej mierze nie byli bezpośrednimi świadkami zdarzenia (R. W. i H. S., B. B.). Pozostali świadkowie (M. J., G. M. Jordan) jako przyczynę

uszkodzenia wskazywali bądź element przedmiotowej konstrukcji z kotarą , bądź element tej konstrukcji i parasole, bądź parasole. Niniejsze miało tym większe znaczenie, iż w notatce policyjnej wpisano iż wg zgłoszenia na zaparkowany pojazd na terenie (...)spadła część konstrukcyjna sceny i parasol firmy (...), a notatka ta sporządzona przecież została na podstawie bieżących i spontanicznych zeznań. W świetle powyższego niewątpliwie kluczową stała się więc opinia biegłego, dysponującego wiedzą specjalistyczną. Sąd Okręgowy podziela stanowisko, że opinia ta jednak nie pozwoliła na jednoznaczny wniosek , iż uszkodzenia samochodu marki T. powstały lub mogły powstać wyłącznie w wyniku uderzenia konstrukcji. Biegły wskazał bowiem , iż na dzień opinii samochodów jest wyremontowany, nie ma też konstrukcji i nie jest możliwe jednoznaczne stwierdzenie czy uszkodzenia pochodzą od uderzenia konstrukcji czy też jej elementów . Biegły wprawdzie nie wykluczył , iż część uszkodzeń mogła powstać w wyniku uderzenia konstrukcji, ale w przypadku gdyby się ona połamała, od jej pojedynczych elementów, a to z uwagi na umiejscowienie uszkodzeń. Na rozprawie podał dodatkowo, że powstałe uszkodzenia mogły powstać zarówno po uderzeniu metrowych czy dwumetrowych elementów konstrukcji jak i parasola jako, że w obu przypadkach są to długie aluminiowe rurki. Biegły wyjaśnił też, iż gdyby cała konstrukcja upadła na samochód zniszczenia byłyby znacznie większe. Biegły przy tym nie odnosił się do konkretnej konstrukcji czy rodzaju konstrukcji która znajdowała się wówczas na placu, jako że w materiale brak jakichkolwiek zdjęć oraz danych na podstawie których można ustalić wymiary i ciężar konstrukcji, odnosząc wnioski opinii do konstrukcji standardowych , potwierdził, że nie można z pewnością ustalić pochodzenia uszkodzeń także wobec braku pojazdu, który został wyremontowany.

Niewątpliwie to na powódzie w tej sprawie spoczywał ciężar dowodu i to on winien był wykazać, iż uszkodzenie samochodu w zakresie w jakim dochodzi zwrotu, powstało w wyniku upadku konstrukcji z kotarą stanowiącej własność pozwanego. Niniejszego nie wykazał w sposób jednoznaczny i w tym zakresie Sąd Rejonowy zajął właściwe stanowisko. Niewystarczające w tej mierze były zeznania świadków, niewystarczającą okazała się opinia biegłego, która nie dawała żadnej podstawy dla stwierdzenia które z uszkodzeń powstały w związku z upadkiem którego z tych przedmiotów.

Niezasadnymi były także argumenty, jakoby to biegły w miejsce Sądu dokonał oceny materiału dowodowego. Opinia biegłego, pomimo jej specyficznego charakteru, jak każdy inny środek dowodowy podlega ocenie sądu na podstawie art. 233 § 1 kp. Sąd nie dokonuje jednak oceny wiarygodności opinii lecz ocenia ją pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności, może także pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe. Oceniając opinię biegłego sąd powinien uwzględniać takie kryteria, jak poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego stanowiska, stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej / wyr. SA w Katowicach z 25.6.2009 r., V ACa 139/09, OSA w Katowicach 2009, Nr 4, poz. 8 / . Sąd nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń / wyr. SN z 19.12.1990 r., I PR 148/90, OSP 1991, Nr 11, poz. 300/. /w: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego , red. prof. dr hab. Elwira Marszałkowska-Krześ Rok wydania: 2015 Wydawnictwo: C.H.Beck Wydanie: 13/.

W przedmiotowej sprawie Sąd zastosował prawidłowe kryteria dokonując oceny opinii biegłego, a to wskazując, że wnioski opinii nie budzą wątpliwości w świetle logiki, wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Opinia jest jasna i pozwala na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów. Dalej Sąd wskazał na jakich pozostałych dowodach się oparł. Powyższe czyni bezpodstawnymi zarzuty apelacji, iż Sąd dokonał ustaleń w oparciu o niewłaściwe środki dowodowe, czy też wskazujące na niejako wyręczenie Sądu przez biegłego w zakresie oceny materiału dowodowego.

Niezasadnym był zarzut dotyczący opinii naruszenia art. 278 kpc. Sąd Rejonowy słusznie uznając, iż do rozstrzygnięcia potrzebne są wiadomości specjalne t.j. przekraczające wiedzę i percepcję z zakresu ogólnego, powołał zgodnie z wnioskiem dowód z opinii biegłego. Powód nie wnioskował o dalsze uzupełnienie opinii, nie wniósł również o powołanie innego biegłego. Opinia ta została doręczona pełnomocnikowi z jednoczesnym wyznaczeniem terminu do wniesienia ewentualnych zarzutów i termin ten upłynął bezskutecznie.

Niezasadnym był zarzut naruszenia art. 415 kc poprzez jego niezastosowanie i tym samym uznanie, iż pozwany nie ponosi winy. Wskazanie przez powoda przepisów prawa materialnego, mających stanowić podstawę prawną orzeczenia, jakkolwiek niewymagane, nie pozostaje bez znaczenia dla przebiegu procesu i wyniku sprawy, albowiem pośrednio określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu. Jeżeli zatem wnoszący pozew buduje

zarazem jakąś konstrukcję swojego żądania, osadzając ją na ściśle wskazanym przepisie prawa materialnego, to tym samym wytycza granice okoliczności spornych i niespornych, które mają stanowić podstawę faktyczną orzeczenia. Określa także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu /wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2011 r. II CSK 402/10 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r. I CKN 252/98/. Dla przykładu jeżeli wnoszący powództwo o zapłatę czyni podstawą żądania przepis art. 415 kc, to zarazem przedstawia pod osąd tylko te fakty, które mogą posłużyć jako substrat konstrukcji czynu niedozwolonego, a w związku z tym winy, bezprawności, związku przyczynowego / por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98/. Innymi słowy w przedmiotowej sprawie powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, wskazując taką, a nie inną podstawę prawną, a to art. 434 kc w zw. z art. 828 § 1 kc ukierunkował proces. Kolejną kwestią jest, iż to nie brak winy pozwanego przesądził o oddaleniu powództwa, ale niewykazanie zakresu uszkodzeń spowodowanych przez konstrukcję należącą do pozwanego.

Niezasadnym był zarzut naruszenia art. 434 kc poprzez przyjęcie, że nie znajduje zastosowania. Przeciwnie Sąd oparł rozstrzygnięcie właśnie o powołany przepis, wskazując na wymienione w nim przesłanki odpowiedzialności za oderwanie się części budowli, uznając co do zasady odpowiedzialność pozwanego za ewentualną szkodę wyrządzoną oderwaniem się czy zawaleniem konstrukcji, jednocześnie uznając, że powód nie wykazał, że to właśnie na skutek zawalenia się konstrukcji doszło do uszkodzenia pojazdu. Przypomnieć należy, że to na powodzie spoczywał ciężar dowodzenia z art. 6 kc w rozumieniu materialnym, co oznaczało, że to powoda obciążają skutki niewykazania istotnej dla rozstrzygnięcia okoliczności, a taką było powstanie szkody na skutek uderzenia przez konstrukcję pozwanego.

Podsumowując, Sąd Rejonowy zastosował właściwie rozkład ciężaru dowodu, dokonał prawidłowych ustaleń w oparciu o przeanalizowany materiał dowodowy i sformułował prawidłowe wnioski, co znalazło odzwierciedlenie w wydanym orzeczeniu pierwszoinstancyjnym o oddaleniu powództwa. W świetle powyższych rozważań - wyrok Sądu Rejonowego należało uznać za trafny wobec czego apelację oddalono na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 kpc i 108 § 1 kpc w związku z § 6 pkt 4 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu tekst jednolity z dnia 25 lutego 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 461.